

Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, sobota, 4 sierpnia 1945 r.

Nr 157

Granice Polski: Nisa – Odra – Bałtyk

Oficjalny komunikat z Konferencji w Poczdamie (Dokończenie)

Wiele błędów traktatu wersalskiego, błędów, które w konsekwencji doprowadziły do odrodzenia się imperializmu niemieckiego i do nowej jeszcze straszliwszej wojny, było wynikiem dwóch faktów:

1. Przy stole obrad w Wersalu nie było przedstawiciela Związku Radzieckiego, który przeciw w zagadnieniach polityki europejskiej z racji swego położenia geograficznego i potencjału ludnościowego i gospodarczego należy do czynników decydujących;

2. Zwycięzcy nie ustalili zawczasu wspólnej linii postępowania względem zwyciężonego, na czym skorzystali Niemcy wygrywając jedno z aliantów przeciw drugiemu dla uzyskania jak najkorzystniejszych dla siebie warunków pokojowych.

Te błędy nie powtórzą się obecnie. Na Konferencji w Poczdamie przedstawiciele sprzymierzonych mocarstw: Z. S. R. R., Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych doszli do całkowitego porozumienia w sprawie traktowania pokonanych Niemiec i ustalili wspólny punkt widzenia na najważniejsze sprawy, które będą przedmiotem obrad konferencji pokojowej.

Dla opracowania szczegółów i przygotowania umów pokojowych dla Włoch, Rumunii, Bułgarii, Węgier i Finlandii utworzono Radę Ministrów Spraw Zagranicznych, do której powołano obok reprezentantów trzech czołowych mocarstw przedstawicieli Francji i Chin.

W sprawie Niemiec odrzucono niewczesny sentymentalizm, zrezygnowano z naiwnej teorii, przedstawiającej Niemców jako niewinnych baranków, tyranizowanych przez swych przywódców i inaczej niż w latach 1919–20 wyrażnie stwierdzono w oficjalnym komunikacie z konferencji, że naród niemiecki „zaczł ponosić konsekwencje za straszliwe zbrodnie, popełnione pod kierownictwem tych, którym w okresie, gdy odnosili sukcesy, jawnie wyrażał swą aprobatę i był im ślepo posłuszny”.

Konferencja w Poczdamie dla nas, Polaków, jest dalszym ciągiem Konferencji Krymskiej. Podczas gdy Konferencja Krymska ustaliła nasze granice wschodnie, w Poczdamie przedstawiciele wielkich mocarstw zwyciężskich uznali nasze pretensje do prastarych ziem słowiańskich na zachodzie i jako linię demarkacyjną między radziecką strefą okupacyjną w Niemczech a Polską przyjęli linię Odry i Nisy z włączeniem do terytorium Polski miast Szczecina i Swinoujścia. Tym samym nowoprzyłączone ziemie stały się częścią składową Polski a definitywne przyznanie ich nam przez konferencję pokojową zależy wyłącznie od talentu organizacyjnego, jaki wykazemy przy zasiedlaniu i zagospodarowaniu tych ziem. Bardziej zatem niż kiedykolwiek oczy nasze i serca zwracać się muszą ku zachodnim rubieżom i cały naród zjednoczyć się winien we wspólnym wysiłku, by wypełnić ciążące na nas zadania.

Przyznanie nam Pomorza Zachodniego, Ziemi Lubuskiej, Śląska i Prus Wschodnich jest rezultatem mądrej i konsekwentnej polityki naszego rządu, który nawrót do tradycji państwowskiej i stworzenie z Polski państwa narodowego, zwartego społecznie i gospodarczo, wspartego o silny tron mas robotniczych i chłopskich postawił sobie za naczelną zadanie. Wczytując się w komunikat z Konferencji w Poczdamie, wielu naszych domorosłych polityków i krytyków z nieprawdziwego zdarzenia może wreszcie zrozumieć, jak głęboko celowo i przemyślane były pociągnięcia naszych władz.

Sprawę odszkodowań określa punkt IV. komunikatu, w którym mówi się, że pretensje Polski zaspokoły ze swej części odszkodowań Związek Radziecki. Targi w sprawach finansowych należą do najprzykrzejszych. Uważamy jednak, że rząd nasz, który w rozwiązywaniu tylu innych trudnych zagadnień wyka-

V Flota

Konferencja doszła w zasadzie do porozumienia w sprawie powzięcia środków, związanych z wykorzystaniem i odpowiednim dysponowaniem flotą niemiecką i okrętami handlowymi, które się oddały do niewoli. Postanowiono, że trzy rządy wyznaczają rzeczoznawców, którzy wspólnie opracują szczegółowe plany wprowadzenia w życie ustalonych zasad. Następujące wspólne oświadczenie zostanie w odpowiednim czasie opublikowane jednocześnie przez trzy rządy.

VI Królewiec

Konferencja rozpatrzyła projekt rządu radzieckiego, proponującego, ażeby do chwili ostatecznego rozwiązania kwestii terytorialnych, podczas pokojowego regulowania tych spraw, zachodnia część granicy ZSRR, przylegająca do Morza Bałtyckiego, przebiegała od punktu na wschodnim brzegu Zatoki Gdynińskiej na wschód w kierunku na północ od Brausbergu - Holbach do punktu, w którym zbiegają się granice Litwy, Polski i Prus Wschodnich.

Konferencja zaaprobowała w zasadzie propozycję rządu radzieckiego o przekazaniu Związkowi Radzieckiemu miasta Königsbergu i przyległego do niego rejonu, jak podane jest wyżej. Jednakowoż dokładna granica zostanie określona przez mieszkańców.

Prezydent USA oraz premier Wielkiej Brytanii

oświadczyli, że będą popierać ten projekt Konferencji podczas przyszłego pokojowego regulowania tych spraw.

VII O przestępcach wojennych

Trzy rządy złożyły oświadczenie o naradzie, która miała miejsce w ciągu ostatnich tygodni w Londynie między przedstawicielami: brytyjskim, amerykańskim, radzieckim i francuskim, celem osiągnięcia porozumienia w sprawie metod sądenia tych głównych przedstawicieli wojennych, których przestępstwa, według Moskiewskiej Deklaracji z października 1944 roku, nie są związane z określonym pojęciem geograficznym. Trzy rządy podkreślają, że trwają w zamiarze oddania tych przestępców pod sąd. Wyrażają nadzieję, że rokowania w Londynie doprowadzą do szybkiego porozumienia osiągniętego w tym celu. Uważają przy tym, że jest sprawą niezmiernie ważną, aby sąd nad tymi przestępcami rozpoczął się jak najszybciej. Pierwszy spis oskarżonych zostanie opublikowany do 1-go września br.

VIII W sprawie Austrii

Konferencja rozpatrzyła wniosek rządu radzieckiego w sprawie rozszerzenia kompetencji tymczasowego rządu Austrii na całą Austrię.

Trzy rządy wyraziły zgodę na rozpatrzenie tego zagadnienia po wkroczeniu do Wiednia wojsk brytyjskich i amerykańskich.

IX W sprawie Polski

Konferencja rozpatrzyła sprawy, dotyczące Polskiego Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej oraz zachodniej granicy Polski.

W sprawie Polskiego Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej sformułowano swoje stanowisko w następującym oświadczeniu:

A) Z uczuciem zadowolenia przyjęliśmy do wiadomości porozumienie, osiągnięte przez przedstawicieli Polaków z Polski i z zagranicy, które umożliwiło utworzenie, w myśl uchwał powziętych na Konferencji Krymskiej, Polskiego Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, uznanego przez trzy mocarstwa. Nawiazanie przez rząd brytyjski oraz rząd Stanów Zjednoczonych stosunków dyplomatycznych z Polskim Rządem Tymczasowym doprowadziło do tego, że przestali uznawać były Polski Rząd w Londynie, który więcej nie istnieje.

Rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii powzięły środki celem ochrony interesów Polskiego Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, jako uznanego Rządu Państwa Polskiego, w sprawie własności, należącej do Państwa Polskiego i znajdującej się na ich terenach i pod ich kontrolą, niezależnie od tego, jaką formę ta własność posiada. Powzięły one również środki, aby zapobiec przekazaniu tej własności stronie trzeciej. Polskemu Tymczasowemu Rządowi Jedności Narodowej umożliwili się zastosowanie zwykłych norm prawnych, celem przywrócenia wszelkiej własności Państwa Polskiego, która by mogła ulec nieprawemu wywłaszczeniu.

Trzy rządy żywią szczerą troskę o to, ażeby dopomóc Polskemu Tymczasowemu Rządowi Jedności Narodowej w ułatwieniu powrotu do Polski, tak szybko jak to jest praktycznie możliwe wszystkim Polaków, znajdujących się za granicą, gdy wyrażą chęć powrotu do Polski, włączając członków polskich sił zbrojnych i floty handlowej. Liczą na to, że Polacy, powracający do ojczyzny, otrzymają prywatne prawa majątkowe na równi ze wszystkimi obywatelami polskimi.

Trzy państwa biorą pod uwagę, że Polski Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, zgodnie z uchwałą Konferencji Krymskiej oświadczył, iż zgadza się przeprowadzić wolne i niczem nie krepowane wybory w miarę możliwości jak najszybciej na podstawie powszechnego i tajnego głosowania. Wszystkie partie demokratyczne i antyfaszystowskie będą miały prawo brać udział w tych wyborach i wysuwać kandydatów. Przedstawiciele prasy państw sprzymierzonych będą mieli pełną swobodę informowania świata o biegu wypadków w Polsce przed wyborami i w toku ich trwania.

B) Następujące porozumienie zostało osiągnięte w sprawie zachodniej granicy Polski:

zał wiele taktu i zrzeczności, także i tę sprawę rozwiąże ku obopólnemu zadowoleniu bratnich słowiańskich narodów. Związek Radziecki, któremu w pierwszym rzędzie zawdzięczamy wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej, orientuje się dokładnie w ogromie strat ma-

terialnych i moralnych, zadanych nam przez germańskiego najeźdźcę. Łączące nas węzły przyjaźni stanowią gwarancję, że rokowania o podział odszkodowań oparte będą na zasadzie sprawiedliwości i wzajemnym zaufaniu

Jan Brzeski

tycznych. Zawarcie takiej umowy pokojowej, zaaprobowanej przez demokratyczny rząd włoski, umożliwi trzem rządów urzeczywistnić ich zamiar poparcia próby Włoch w sprawie przyjęcia ich jako członków Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Trzy rządy polecają również Radzie ministrów spraw zagranicznych opracowanie umów pokojowych dla Bułgarii, Finlandii, Węgier i Rumunii. Zawarcie umów pokojowych, zaaprobowanych przez demokratyczne rządy tych państw, umożliwi również tym rządów popierać ich prośbę w sprawie przyjęcia ich jako członków Organizacji Narodów Zjednoczonych. Trzy rządy, każdy z oddzielną, zgadzają się zbadać w najbliższym czasie, uwzględniając warunki, które będą wtedy istniały, sprawę możliwości nawiązania stosunków dyplomatycznych z Finlandią, Rumunią, Bułgarią i Węgrami jeszcze przed zawarciem umów pokojowych z tymi państwami.

Trzy rządy nie wątpią w to, iż, wobec zmian, jakie zaszły w Europie w wyniku zakończenia wojny, przedstawiciele prasy sprzymierzonych będą mogli całkiem swobodnie informować świat o wydarzeniach w Bułgarii, Rumunii, na Węgrzech i w Finlandii.

W sprawie dopuszczenia innych państw do Organizacji Narodów Zjednoczonych artykuł IV statutu narodów zjednoczonych głosi:

„1. Dostęp do Organizacji Narodów Zjednoczonych jest otwarty dla wszystkich innych miłujących pokój państw, które wezmą na siebie zobowiązania, zawarte w niniejszym statucie, i które, według zdania Organizacji, mogą i pragną wykonywać te zobowiązania.

2. Przyjmowanie każdego takiego państwa jako członka Organizacji Narodów Zjednoczonych odbywa się na mocy uchwały Zgromadzenia Generalnego na podstawie rekomendacji Rady Bezpieczeństwa.”

Trzy rządy, ponieważ to ich dotyczy, będą popierać prośbę w sprawie przyjęcia w poczet członków tych państw, które zachowały neutralność podczas wojny i które będą wykonywać zasady wymienione wyżej.

Trzy rządy uważają jednak za swój obowiązek wyjaśnić, iż nie będą popierać próby, zgłoszonej przez obecny rząd hiszpański w sprawie przyjęcia go w poczet członków Organizacji. Rząd ten bowiem został stworzony przy pomocy państw osi i wobec tego nie posiada ze względu na swoje pochodzenie, swój charakter, swoją działalność i ściśle więzy z państwami-napastnikami, cech, niezbędnych dla takiego członkostwa.

XI O terytoriach będących pod opieką

Konferencja rozpatrzyła wniosek Rządu Radzieckiego w sprawie terytoriów, mających się znajdować pod opieką jak to zostało omówione w uchwale Konferencji Krymskiej i w statucie organizacji narodów Zjednoczonych.

Po wymianie zdań postanowiono, że sprawa byłych kolonii włoskich jest właśnie takim zagadnieniem, które powinno być rozstrzygnięte w związku z przygotowaniem umowy pokojowej dla Włoch i że sprawa kolonii włoskich zostanie rozpatrzona we wrześniu przez Radę ministrów spraw zagranicznych.

XII W sprawie rewizji procedury Sprzymierzonych Komisji Kontrolnych w Rumunii, Bułgarii i na Węgrzech

Trzy rządy zaznaczyły, iż przedstawiciele radziecy w sprzymierzonych komisjach kontrolnych w Rumunii, Bułgarii i na Węgrzech poinformowali swych kolegów z Zjednoczonego Królestwa i Stanów Zjednoczonych o wnioskach w sprawie polepszenia pracy komisji kontrolnych w warunkach zakończenia działań wojennych w Europie.

Trzy rządy wyraziły zgodę na to, że obecnie zostanie zrewidowana procedura sprzymierzonych komisji kontrolnych w tych krajach, uwzględniając interesy i odpowiedzialność trzech rządów sprzymierzonych, które wspólnie przedłożyły warunki zawieszenia broni tym krajom i jako sojusznicy wnoszą uzgodnione propozycje.

XIII Uporządkowanie przesiedlenia ludności niemieckiej

Konferencja doszła do następującego porozumienia w sprawie wysiedlenia Niemców z Polski, Czechosłowacji i Węgier.

Trzy rządy po wszechstronnym rozpatrzeniu sprawy stwierdzają, że należy przesiedlić do Niemiec ludność niemiecką lub część tej ludności, która pozostała w Polsce, Czechosłowacji i na

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej)

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej)

Węgrzech. Wyraziły one zgodę na to, iż wszelkie przesiedlenia, które będzie miało miejsce, powinno się odbywać w sposób zorganizowany i humanitarny. Ponieważ przybycie do Niemiec wielkiej ilości Niemców powiększa brzemie, które już obciąża władze okupacyjne, uważają one, że Rada kontrolna w Niemczech powinna przede wszystkim zbadać to zagadnienie, zwracając szczególną uwagę na sprawiedliwe rozmieszczenie tych Niemców we wszystkich strefach okupacji. Dają one instrukcje swoim przedstawicielom w Radzie kontrolnej, aby ci poinformowali swoje rządy, tak szybko jak to będzie tylko możliwe, o ilości przybyłej do Niemiec ludności z Polski, Czechosłowacji i Węgier. Powinni oni przedłożyć wnioski o czasie i szybkości, z jaką może się odbywać dalsze przesiedlenie ludności, uwzględniając obecną sytuację w Niemczech.

Jednocześnie rząd czechosłowacki, polski Rząd Tymczasowy i sojusznicza komisja kontrolna na Węgrzech będą otrzymywać informacje w sprawie wyżej wymienionej. W świetle tych danych przedłoży się im powstrzymanie dalszego wysiedlenia ludności niemieckiej, aż do chwili rozpatrzenia przez odpowiednie rządy sprawozdania ich przedstawicieli w Radzie kontrolnej.

XIV

Rokowania w sprawach wojennych

Podczas konferencji spotkały się sztaby trzech rządów, na których omawiano sprawy wojenne o ogólnym znaczeniu.

XV

Spis delegacji

Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych ZSRR Generalissimus J. W. Stalin.

Komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow.

Admirał floty N. G. Kuzniecowa.

Szef Sztabu Generalnego Armii Czerwonej A. A. Antonow.

Zastępca Komisarza Ludowego Spraw Zagranicznych A. J. Wyszyński.

Zastępca Komisarza Ludowego Spraw Zagranicznych S. I. Kaftaradze.

Zastępca Komisarza Ludowego Spraw Zagranicznych I. E. Majski.

Szef Sztabu Generalnego Marynarki Wojennej Admirał S. G. Kuczerow.

Ambasador Związku Radzieckiego w Wielkiej Brytanii A. Gusiew.

Ambasador Związku Radzieckiego w Stanach Zjednoczonych A. A. Gromyko.

Członek Kolegium Komisariatu Ludowego Spraw Zagranicznych, Szef 2-go oddziału europejskiego K. W. Nowikow.

Członek Kolegium Komisariatu Ludowego Spraw Zagranicznych, Szef oddziału USA S. K. Carapkin.

Szef 1-go europejskiego oddziału Komisariatu Ludowego Spraw Zagranicznych S. P. Kozyrew.

Szef oddziału krajów bałkańskich Komisariatu Ludowego Spraw Zagranicznych A. A. Lawryszczew.

Pomocnik Dowódcy Naczelnego Radzieckiej Administracji Wojskowej w Niemczech N. Z. Saburow.

Szef oddziału politycznego Radzieckiej Wojskowej Administracji w Niemczech A. A. Sobolew.

Ekspert-doradca Komisariatu Ludowego Spraw Zagranicznych S. A. Golumski.

Prezydent Harry S. Truman.

Sekretarz Stanu J. A. Byrnes.

Admirał Floty William D. Leahy, Szef Sztabu Marynarki Wojennej USA przy Prezydencie.

Joseph E. Devis, Poseł Specjalny.

Edwin Pouli, Poseł Specjalny.

W. Awerell Harriman, Ambasador w ZSRR.

General Armii Georg S. Marshall, Szef Sztabu Armii Stanów Zjednoczonych.

Admirał Floty Ernest D. King, Szef operacyjnego oddziału marynarki wojennej USA i dowódca naczelny floty USA.

General Armii G. G. Arnold, szef siły powietrznej USA.

General lejtant Bregon B.

Sommewell, Dowódca Służby Armii.

Wiceadmirał Amory S. Land, Szef morskiego transportu wojennego.

William L. Klyton, Pomocnik Sekretarza Stanu.

Jams S. Dann, Pomocnik Sekretarza Stanu.

Ben Kohon, Specjalny Pomocnik Sekretarza Stanu.

G. Friman Matyius, Dyrektor Europejskiego Oddziału Sekretariatu Stanu.

Charles E. Bolen, Pomocnik Sekretarza Stanu (wraz z Doradcami Politycznymi, Wojskowymi i Technicznymi).

Premier p. Winston S. Churchill.

p. Klemens R. Attlee.

Minister Spraw Zagranicznych p. Antony Eden.

p. Ernest Bevin.

Lord Lesers, ministerstwo transportu wojennego.

Sir Aleksander Cadogan, Stały Zastępca Ministra Spraw Zagranicznych.

Sir Archibald Klarek Kerr, Ambasador Jego Wysokości w Moskwie.

Sir Walter Moncton, Kierownik Delegacji Zjednoczonego Królestwa w moskiewskiej Komisji dla spraw odszkodowań.

Sir William Strang, Doradca Polityczny Naczelnego Dowódcy angielskiej strefy okupacyjnej.

Sir Edward Bridges, Sekretarz Gabinetu Ministrów.

Feldmarszałek sir Allan Bruck, Szef Imperialnego Sztabu Generalnego.

Marszałek Królewskich Sił Powietrznych sir Jams Portal, Szef Sztabu Lotnictwa.

Admirał Floty sir Andrew Kanningham, Pierwszy Lord Admiralicji.

General sir Hastings Ismei, Szef Sztabu Ministra Obrony.

Feldmarszałek sir Harold Aleksander, Dowódca Naczelny Wojsk Sprzymierzonych na Morzu Śródziemnym.

Feldmarszałek sir Henry Maitland Wilson, Szef Misji Brytyjskiej w Zjednoczonym Sztabie w Waszyngtonie oraz inni doradcy

J. STALIN
HARRY TRUMAN
K. R. ATTLEE

Dyplomaci brytyjscy w Poznaniu

W Poznaniu bawili przejazdem sekretarze ambasady brytyjskiej w Warszawie pp. Holliday i Massey. W rozmowach, przeprowadzonych z ob. ob. wojewodą, wicewojewodą, prezydentem miasta, rektorem Uniwersytetu Poznańskiego informowali się o aktualnych zagadnieniach Wielkopolski. P. Massey, który jest synem profesora tut. uniwersytetu i zna dokładnie Poznań jeszcze z lat przed wojennych, odwiedził również redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Jest on bardzo zasmucony wielkim zniszczeniem naszego miasta w okresie działań wojennych. Nie wątpi jednak, że pracowitość i systematyczność ludności pozwoli na szybkie zbliznienie zadanych nam ran.

Zapytujemy jak będą zorganizowane placówki dyplomatyczne w Polsce.

W ambasadzie przewidziany jest wydział konsularny, handlowy, prasowy, poza tym czynni będą attache wojskowy i lotnictwa. Sieć konsularna obejmie ważniejsze ośrodki. M. in. powstaną konsulaty w Poznaniu, Katowicach i prawdopodobnie w Gdańsku. W związku z nawiązaniem stosunków dyplomatycznych zaistnieje możliwość korespondowania bezpośrednio z Anglią, co ma duże znaczenie dla wielu osób, których krewni przebywają jeszcze w W. Brytanii. Również planuje się wprowadzenie regularnej komunikacji lotniczej.

Wynik wyborów nie wpłynie na zmianę polityki zagranicznej, której pionem zasadniczym pozostanie jak najściślejsza współpraca trzech wielkich mocarstw.

Ciekawe są uwagi p. Massey'a n. t. nieznamo-

ści psychiki niemieckiej w społeczeństwie brytyjskim. W czasie wojny wiadomości o okrucieństwach popełnianych przez Niemców rzadko docierały do Anglii, prasa na ogół mało poświęcała uwagi tym zagadnieniom, a notatki zaznajamiających czytelnika z metodami stosowanymi przez hitlerowców w krajach okupowanych, traktowano jako przesadne i obliczone na efekt propagandy. To też wyniki badań komisji parlamentarnych w Buchenwaldzie i innych obozach koncentracyjnych były dla społeczeństwa angielskiego swoistą rewelacją. Trzeba by pomyśleć, aby filmy dokumentarne z obozów na Majdanku i w Oświęcimiu oraz inne odzwierciedlające gehennę społeczeństwa polskiego w okresie okupacji weszły na ekrany kin brytyjskich i obok odpowiedniej literatury naukowej dały możliwość społeczeństwu tamtejszemu zrozumienia tej wielkiej przepaści, jaka dzieli Niemców dzisiejszych od narodów cywilizowanych. Może wówczas owa łagodność w postępowaniu ze zwyciężonym, która wywołuje wielkie rozgoryczenie w łonie ciemionych przez Niemców narodów ustąpi miejsca surowszym, ale sprawliwsiym metodom. (b)

Poniżej pozdrowienia p. Massey dla Poznania:

*dyplomata miasta Poznania i Wielkopolski
z którym jestem związany od czasu zwycięstwa jeszcze
z lat przed wojennych tu polityka przemian społeczna
podlegała.*
8 sierpnia 1945 r.
Lewis Massey
Sekretarz Ambasady Brytyjskiej
w Warszawie

Delegacja UNRRA w Polsce

Czego Polska oczekuje od UNRRY?

W Warszawie bawi od kilku dni delegacja UNRRY. Na pierwszej konferencji z przedstawicielami rządu polskiego przewodniczący delegacji M. A. Menshikov oświadczył, że UNRRA chce pomóc Polsce; przede wszystkim będzie intensywna pomoc dla dzieci polskich.

W toku swobodnej wymiany zdań minister Żelugi i Handlu Zagranicznego dr Jędrzychowski, poruszył szereg spraw i wysunął cztery główne węzłowe problemy gospodarcze, wymagające pomocy i współpracy UNRRY z rządem polskim.

Pierwsze — to zniszczenie pogłowia zwierzęcego przez Niemców w Polsce, która była krajem eksportu hodowli. Sytuacja stała się ciężka. Stanęliśmy wobec alternatywy: albo skazać ludność wyczerpaną wojną i okupacją na niespożywanie mięsa i tłuszczu albo skazać pogłowie bydła na wyniszczenie. Pomoc UNRRY winna pozwolić nam samym się wyżywić w roku przyszłym i za 5 lat wznowić eksport produktów hodowlanych do krajów przemysłowych.

Drugi problem gospodarczy wysunięty przez ministra Jędrzychowskiego to odbudowa stopy życiowej ludności drogą rozwiązania jednego z najtrudniejszych zagadnień transportu kolejowego, samochodowego i trakcji konnej.

Ciężka sytuacja na tym odcinku nie pozwala na szybką odbudowę kraju. Polska potrzebuje od UNRRY, taborów i środków pędnych. Możemy produkować szereg artykułów do bezpośredniego spożycia ludności, w szczególności odzieży i obuwnia ale przemysł nasz zniszczony przez okupanta wymaga odbudowy

To stanowi właśnie trzeci zasadniczy problem gospodarczy wysunięty przez ministra Jędrzychowskiego.

Prawda o Katyniu

Praga, 3. 8. (Polpress). Profesor medycyny sądowej dr Franciszek Hajek, członek komisji, wysłanej w kwietniu 1943 r. przez Niemców do Katynia, wygłosił w Pradze dnia 9 lipca 1945 r. na zgromadzeniu Stowarzyszenia Lekarzy Czeskich referat o wynikach badania zbrodni katyńskiej, które całkowicie obalają goebbelsowskie kłamstwa. Prof. Hajek stwierdza, że rozstrzelania ofiar dokonano niemieckimi nabojami. Ze stanu rozkładu zwłok wynika, że były one pogrzebane nie przed trzema laty, jak tego dowodzili Niemcy, a najwyżej przed półtora rokiem. Ciała zamordowanych miały dobrze utrzymane miękkie części, zauważono spoistość kości w stawach, tak, że kości nie były od siebie oddzielone, zwracała uwagę nielamliwość części garderoby. Rezultaty badań dokonanych w 1943 r. utwierdzają prof. Hajeka w przeświadczeniu, że zwłoki leżały w ziemi najwyżej półtora roku. Zbrodnia więc mogła być dokonana jedynie przez Niemców. Przeświadczenie znalazło potwierdzenie przez

Wstrząsające odkrycia w Łambinowicach

Jak donoszą z Niemodlina — do Łambinowic przybyli delegaci polskiego, czeskiego i jugosłowiańskiego Czerwonego Krzyża oraz liczni dziennikarze zagraniczni. Obóz jeńców w Łambinowicach był największym tego rodzaju obozem w Europie, mieszczącym setki tysięcy ludzi.

Udało się stwierdzić, że cztery dalsze świeżo odkryte mogiły powstały w roku 1939. Nie ulega więc wątpliwości, że znajdują się w nich ślady pomordowanych żołnierzy polskich.

W jednym z grobów znaleziono zwłoki żołnierzy radzieckich z powiązanymi nogami, bez ran

Cukierki na kartki

Warszawa, 3. 8. (Polpress). Pod kontrolą Ministerstwa Aprobacji i Handlu znajduje się 78 fabryk cukierków. Ze względu na konieczność oszczędnego gospodarowania cukrem, zdolność produkcyjna tych fabryk może być wykorzystana tylko częściowo. Na trzeci kwartał przewidziane jest zwiększenie produkcji do 1000 ton, co umożliwiłoby wykorzystanie zdolności produkcyjnej istniejących fabryk cukierków.

W tym celu odpowiednie ilości cukru zostały już przez Ministerstwo przydzielone. Cukierki te są przewidziane na zaopatrzenie ludności pracującej w ramach systemu kartkowego.

Łódź województwem grodzkim

Łódź, 3. 8. (Polpress). Miasto Łódź zostało wydzielone z województwa łódzkiego i stanowi obecnie odrębne województwo grodzkie. Przed wojną charakter ten miała jedynie Warszawa, która wyjęta była z pod kompetencji wojewody warszawskiego i stanowiła odrębną jednostkę, z komisarzem rządu na czele. Obecnie organizacja władz jest nieco odmienna. Na czele województw grodzkich w Warszawie i w Łodzi stoją prezydenci miast, którzy pełnią funkcje wojewodów grodzkich, jako ich organy wykonawcze.

W tym zakresie działają zarządy miejskie. Władzami administracji ogólnej są starostowie, podlegający bezpośrednio prezydentowi miasta.

Delegacja polska na konferencji w Poczdamie

Warszawa, 3. 8. (Polpress). W końcowej fazie konferencji uczestniczyła delegacja polska z prezydentem Bierutem na czele. W skład delegacji wchodził:

Wiceprezydent KRN Stanisław Grabski, wiceprezydent KRN Stanisław Szwalbe, premier Osóbka-Morawski, wicepremier Władysław Gomułka, wicepremier Stanisław Mikołajczyk, minister Spraw Zagranicznych Rzymowski, marszałek Rola-Zymierski, minister Pracy i Opieki Społecznej Stańczyk, minister Przemysłu Minc, wiceminister Modzelewski, wiceminister Różański.

Po aresztowaniu Laval

London, 3. 8. (Polpress). Gazety francuskie pisząc o Lavali, charakteryzują go jako człowieka najbardziej znienawidzonego we Francji. Usiłował on ująć ręki sprawiedliwości. Szukał schronienia w Niemczech, Szwajcarii i Hiszpanii. Nie miał odwagi, aby stanąć przed sądem. Gdy stracił grunt pod nogami, oddał się w ręce Amerykanom, a nie swym rodakom.

Laval świadkiem

Paryż, 3. 8. (Polpress). Sąd, na posiedzeniu niejawnym, uchwalił przesłuchanie Laval'a w sprawie Petaina.

London, 3. 8. (BBC). Z więzienia przewieziono Laval'a do sali sądowej, w której odbywa się proces Petaina. Ponad tysiąc policjantów pilnowało porządku, aby nie doszło do zaburzeń. Laval bronił się przed stawianymi mu zarzutami oświadczył, że nie był członkiem rządu, który podpisał kapitulację.

Japońskie ośrodki przemysłowe w ogniu

Waszyngton, 3. 8. (TASS). Ministerstwo marynarki amerykańskiej informuje, że dnia 2-go sierpnia około 800 superfortec, mających bazy na wyspach Marianskich, dokonało wielkiego nalotu na Japonię, zrzucając 6 tys. bomb na ośrodki przemysłowe Hacyodu, Toiama, Nagawka, Mito i Kawasaki (wyspa Hon-Szui).

London, 3. 8. (BBC). Na terenach wojny w Japonii lotnictwo alianckie bombardowało silnie port Nagasaki. Naloty miały nasilenie dotąd niespotykane wielkie. Działania floty, ze względu na strategicznych, są trzymane w tajemnicy.

Zmiany na placówkach dyplomatycznych

London, 3. 8. (BBC). Min. Attlee po powrocie z Poczdamu przystąpił do kompletowania nowego rządu.

London, 3. 8. (BBC). Min. Bevin zajął się przeprowadzeniem zmian na placówkach zagranicznych ze specjalnym uwzględnieniem Grecji.

Ewakuacja wojsk niemieckich w Norwegii

Sztokholm, 3. 8. (Polpress). Dopiero w bieżącym tygodniu rozpocznie się ewakuacja wojsk niemieckich z Norwegii przez Szwecję.

Goering ma chore serce

London, 3. 8. (Reuter). Znajdujący się pod strażą Goering uległ atakowi sercowemu. Chorożę uratowano zastrzykami.

Anewaryzm serca nie uchroni zastępcę Hitlera od sądu, przed którym ma niebawem stanąć.

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

Wrócą żołnierze z Zachodu...

W związku z odezwą wydaną przez Rząd Jedności Narodowej do żołnierzy polskich przebywających poza granicami naszego kraju, prasa polska poświęca wiele miejsca sprawie ich powrotu.

„Polska Zbrojna” pisze:

Dla nas, żołnierzy odrodzonego Wojska Polskiego, podobnie jak i dla całej demokracji polskiej, była to zawsze sprawa jasna i nie budząca wątpliwości: żołnierza polskiego, walczącego w szeregach wojsk alianckich na zachodzie, uważaliśmy za brata i wierzyliśmy, że stanie w naszych szeregach.

W tym duchu wychowywany był żołnierz demokracji polskiej tu w kraju jeszcze w oddziałach partyzanckich, a w Związku Radzieckim od pierwszych chwil powołania do życia dywizji imienia Kościuszki. Ilekroć ciepłych słów poświęcał organ bohaterów spodu Lenino, „Żołnierz Wolności”, bohaterom Tobruku i Narwiku, walce polskich marynarzy i lotników. Jak żywo reagowali żołnierze 1 Armii — późniejsi zdobywcy Warszawy, Gdańska, Kołobrzegu, poskromiciele Odry i Nisy, bohaterowie walk o Berlin — na karty gazety frontowej „Zwycięzcy”, sławiące męstwo i ofiarności żołnierza spod Monte Cassino.

A łódzki „Robotnik” dodaje:

Rząd Polski uznał wszystkie wspaniałe dowody męstwa i bohaterstwa, nie uznaje podziału na lepszych i gorszych, nie dzieli krwi polskiej w zależności od frontu, na którym została przelana, używa wszystkich nieświadomych i tumanionych, używa tych, którzy już dawno zdecydowali o swoim powrocie, jak i takich, którzy są dzisiaj przedmiotem wrożej, reakcyjnej agitacji, usiłującej tłumaczyć obrońcom wolności, że ich miejsce jest zdala od ziemi rodzinnej, od pracy nad Odrodzoną Rzeczpospolitą...

Słowa odezwy są proste. Bez sztucznych frazesów i pustej demagogii. Nie zawierają żadnych momentów niejasnych, nie ma zurotów, które mogłyby podlegać interpretacji. To są szczerze żołnierskie słowa do żołnierzy, to apel sterników Polski Demokracji do tych, którzy o nią walczyli. Odpowiedzią na tę odezwę może i musi być tylko masowy, spontaniczny, zorganizowany, szybki powrót żołnierza polskiego do swego kraju, do domu, do rodziny.

Czekamy wszyscy z utęsknieniem na każdego bojownika wolności, czekają żony i matki, których policzki jeszcze ciągle nie obeschły od tej tęsknoty, czekają dzieci w polskiej uczące się szkole, czekają bracia, koledzy, towarzysze broni i pracy, czeka Polska, którą czynem niezłomnym wprowadziliście w rodzinę wolnych narodów świata.

Praca nauczycielstwa fundamentem moralnej odbudowy mas

Zjazd delegatów poznańskiego okręgu Z. N. P.

W ub. środę rozpoczęły się w Poznaniu w auli Akademii Handlowej obrady zjazdu delegatów Okręgu Poznańskiego Zw. Nauczycielstwa Polskiego. Zjazd otworzył prezes zarządu okręgowego Z. N. P. ob. Michał Kopeć, witając przedstawicieli władz m. in.: reprezentanta Rządu wojewodę poznańskiego dra Widy-Wirskiego, przedstawiciela ministra oświaty dyr. departamentu Kuroczko, arcybiskupa Dymka, występującego z ramienia Wojska Polskiego pułk. Małka, dyr. departamentu Schayera oraz rektora U. P. Dąbrowskiego. Następnie ob. Kopeć omówił położenie nauczycieli w Wielkopolsce podczas okupacji i wspominał o ogromnych stratach, jakie poniosło nauczycielstwo tępienie niemiłosiernie przez hitlerizm. Nawiązał również do powstania warszawskiego, w którym nauczycielstwo złożyło hekatombę z krwi. Obecni, przez powstanie i chwilę milczenia uczcili pamięć bohaterów nauczycieli.

Wojewoda dr Widy-Wirski w następnym przemówieniu dał wyraz troski władz administracyjnych o los nauczycielstwa, którego praca w obecnych warunkach jest nieodzownym czynnikiem w zakresie obywatelskiego wychowania młodzieży. Dyr. departamentu Kuroczko zobowiązał zamiaty Ministerstwa Oświaty w kierunku podniesienia oświaty i kultury w Polsce oraz zabieg o poprawę losu nauczycieli. O współpracy duchowej i nauczycielstwa nad podniesieniem duchowej kultury narodu mówił ks. arcybiskup Dymek. Pułk. Małek złożył nauczycielstwu podziękowanie za obywatelską pracę, która pozwala władzom wojskowym na szybkie wyszkolenie kadr żołnierskich. O wartości młodzieży, jej pracy w okresie okupacji mówił rektor Dąbrowski. Ideowa młodzież polska przetrwała krytyczny okres, kształciła się potajemnie, a w czasie powstania warszawskiego dała dowód bezgranicznego poświęcenia i miłości Ojczyzny. Następne przemówienie wygłosił ob. Kamińska — sekretarz wojewódzki P. P. R. W obecnym trudnym okresie realizacja zamierzeń rządowych nie może być przeprowadzona we właściwych rozmiarach. Z pomocą czynnikom rządowym przychodzi społeczeństwo. Ob. Kamińska zapewniła o pomocy i poparciu interesów nauczycielstwa przez P. P. R., poprzez komitety porozumiewawcze, rady narodowe i poprzez przekazywanie nauczycielstwu ziemi do użytkowania. W dalszym ciągu wygłosili przemówienia: rektor A. H. dr Górski, prof. Szczerbowski w imieniu Stron Demokratycznych, prof. Sajdak w imieniu Stronnictwa Ludowego, przewodniczący W. R. N. ob. Cielejewski, przewodniczący miejskiej R. N. ob. Piekiewicz oraz przedstawiciele licznych organizacji jak: Samopomoc Chłopskiej, Zw. Walki Młodych, Wici, P. Z. Z., spółdzielczości oraz banku „Społem”.

Zebrań postanowili wysłać depeszę do ministra oświaty Wycecha, wyrażając niezłomną wolę pracy oraz przyjęli rezolucję wyrażającą podziękowanie — za życzliwe ustosunkowanie się do zamierzeń Związku — ob. ob. wojewodzie dr. Widy-Wirskiemu i Kuratorowi O. S. poznańskiego mgr. Strzałkowskiemu.

Po przerwie obiadowej rozpoczęła się część referatowa zjazdu. Prezes zarządu okręgu Z. N. P. ob. Kopeć wygłosił referat n.t. „Zadania szkolnictwa i nauczycielstwa polskiego”, w którym zobowiązał szkoły moralne — jakie poniosła młodzież w okresie okupacji oraz szkody materialne poniesione przez szkolnictwo polskie. Wobec upadku zasad etyki praca nauczyciela ma zmierzać do moralnej odbudowy młodzieży, do szerzenia prawdziwej kultury i wytwarzania czynnego nastawienia w życiu publicznym, przy równoczesnej demokracji wszelkich przejawów życia. Przechodząc do omówienia obecnych prac w zakresie organizacji szkolnictwa prezes Kopeć podkreślił, że o ile władze centralne rozumieją rolę nauczyciela i udzielają nauczycielstwu poparcia, o tyle niższe władze wykonawcze nie zawsze idą po tej linii, czego dowodem są trudności aprowizacyjne i mieszkaniowe nauczycielstwa. W czasie obrad popołudniowych dyr. departamentu Schayer wygłosił drugi referat o wytycznych reformy ustroju szkolnego i realizacji reformy. Na zakończenie pierwszego dnia obrad uczestnicy udali się do Teatru Wielkiego, by wziąć udział w uroczystości, poświęconej bohaterom powstania warszawskiego.

Drugi dzień zjazdu delegatów Z. N. P. rozpoczęto nabożeństwem żałobnym za poległych i zmarłych członków. Czwartkowe obrady obejmowały dyskusję nad referatami, wygłoszonymi poprzedniego dnia, sprawozdania komisji oraz wybory prezydium zarządu okręgowego. Podczas dyskusji wypłynął wniosek do Rządu o uregulowanie atrybucji partii politycznych w kwestiach programu wychowania i nauczania w szkole oraz w kwestiach organizacyjnych. Równolegle do dyskusji toczyły się obrady w komisjach: wniosków, matki i weryfikacyjnej.

W wyniku wyborów do prezydium zarządu okręgowego weszli: MM. Michał Kopeć jako prezes, Józef Kania — wiceprezes, Edward Eisbrunner — zast. wiceprezesa oraz ob. Jasiewiczówna, Cichy, Ginter, Górna, Świebicka, Michalak, Jezierski i Wardecki. Przewodniczącym komisji rewizyjnej został ob. Józef Minor, prezesami sądu — dr Edmund Machalski oraz Piotr Ciula.

Osiągnięcia

Zjazd, który przeciągnął się do południowych godzin wczorajszego dnia, pozwala obecnie na zrealizowanie osiągnięć nauczycielstwa poznańskiego, odnośnie najważniejszych spraw, będą

Państwowe Pedagogium w Poznaniu

Państwowe Pedagogium w Poznaniu jest to jedyny na obszarze Wielkopolski wyższy zakład kształcenia nauczycieli. Przyjmuje on — jak i inne szkoły wyższe — kandydatów ze świadectwem dojrzałości i daje im w dwuletnim kursie pełne kwalifikacje nauczycielskie, włączając w to — dzięki studium obieranej przez każdego studenta grupy specjalnych przedmiotów nauczania — także i te kwalifikacje dodatkowe, które nauczycielem kwalifikowanym zapewnia dopiero ukończenie Wyższych Kursów Nauczycielskich. Zapisy przyjmuje Dyrekcja ul. Mylna 5-7, I piętro, między godz. 10 a 12 w południe.

ych przedmiotem obrad. Przemówienie kuratora ob. Strzałkowskiego wygłoszone na zakończenie zjazdu, było podsumowaniem wypowiedzi, jakie padły podczas długiej i obszernej dyskusji dwóch ostatnich dni. Szkoła polska mająca do spełnienia — w obecnym okresie powojennym — nowe i trudne zadania, musi opierać się na elemencie prawdziwie wartościowym, zdolnym do poświęceń. W wypowiedziach przez ob. kuratora słowach: „Takie będziemy mieć społeczeństwo, jakie wychowamy” mieści się istotny cel wysiłków nauczycielstwa a zarazem moralna waga wychowawczej pracy. Można stwierdzić z całą pewnością na podstawie dotychczasowych osiągnięć na odcinku szkolnictwa, a dalej na podstawie szczytów wypowiedzi dyskusyjnych, jakie padły na jeździe, że nauczycielstwo wielkopolskie spełnia pokładane w nim nadzieje. Trzeba jednak — i to był jeden z podkreślanych w czasie obrad momentów — by społeczeństwo pojęło głęboką treść nauczycielskiej pracy i współdziałało z nauczycielstwem w realizacji jego zadań.

Praca nauczyciela wymaga poświęcenia zwłaszcza dzisiaj gdy jego warunki materialne nie są jeszcze dostatecznie uregulowane. Nauczycielstwo walczy za pośrednictwem potężnej organizacji jaką jest Z. N. P. o poprawę bytu. Ogromną pomocą dla nauczycieli pracujących na wsiach, byłby przydział kawałka ziemi i jednej krowy, a dla nauczycieli uczących w mieście oddanie w

każdem powiecie jednego majątku, za pośrednictwem którego możnaby polepszyć aprowizację nauczycieli.

Opieką winna być otoczona również rodzina nauczyciela. Sprawę tę rozwiązać może w części internaty dla dzieci nauczycieli, o stworzenie których usilnie zabiega tutejsze kuratorium. Wreszcie konieczną jest pomoc dla nauczycieli emerytów i przyznanie im takiego samego dodatku wojennego jaki otrzymują nauczyciele czynni. Poprawa na odcinku materialnym wpłynie dodatnio na całokształt pracy nauczycielskiej. Nauczyciel spokojny o byt swojej rodziny, będzie mógł poświęcić się całkowicie zadaniom wychowania obywateli światłych i uspołecznionych.

Na marginesie obrad pragniemy jeszcze odpowiedzieć na zarzut, jaki spotkał prasę z ust prezesa Kopecia. Liczne artykuły w szeregu pismach o charakterze publicystycznym i sprawozdawczym świadczą o tym, że prasa docenia należycie szkołę w nowej demokratycznej Polsce. Prasa docenia również, jak ważną pozycję dla tej szkoły jest nauczyciel. Trudności z jakimi walczą dzisiaj nauczycielstwo, są udziałem i pozostałych grup pracowniczych. Jeśli zatem prasa — obok specjalnych artykułów poświęconych nauczycielstwu — nasświetla bolączki społeczne, występuje również w interesie wychowawców naszej młodzieży.

J. T.

„Pebeco” - Stempniewicz - Falkiewicz

Niezaprzeczalny jest fakt, że poważną rolę w życiu przemysłowym i gospodarczym państwa stanowi przemysł drogerijno-kosmetyczno-farmaceutyczny.

W Poznaniu znajdują się trzy większe, obecnie czynne, fabryki tej gałęzi przemysłu, z których największą jest f-ma „Pebeco” na Zawadach, znamienną się marką „Nivea”. Fabryka, będąca obecnie własnością państwa, zniszczona w 70-ciu procentach przez działania wojenne, a odbudowywana się dzięki ofiarności rzemieślników i pomocy Komendanta Wojennego VII rejonu, zatrudnia już około 400-tu ludzi. Kierownictwo nad fabryką objął dyr. dr Dowgielewicz oraz rada zakładowa.

Najważniejszy rodzaj produkcji, fabrykacja plasterów opatrunkowych, jest obecnie, z uwagi na zniszczenie urządzeń, unieruchomiona. Kilka miesięcy upłynie, zanim będzie można mówić o podjęciu produkcji tego ważnego środka opatrunkowego. Jeżeli firma dotychczas zdołała zaopatrzyć szpitale wojskowe w większe ilości tego artykułu, to mogła to uczynić z uwagi na fakt posiadania większych zapasów pozostawionych przez okupanta.

Mimo trudności w zdobywaniu surowca produkuje się obecnie: kremy, pudry, pastę do zębów, wodę do zębów i wodę kolońską. Nowością w fabryce „Pebeco” jest uruchamianie działu farmaceutycznego, dla celów, którego firma otrzymała od państwa 1000 ha ziemi. Na tych terenach ma być zaprowadzona plantacja roślin leczniczych i zostaną wybudowane większe zakłady f-my „Pebeco”, przeznaczone do produkcji środków leczniczych.

Dla pracowników uruchomiono stołówkę, ośrodek leczniczy i ambulatorium, a obecnie organizuje się nawet kursy ogólno-kształcące dla wybitnie zdolnych jednostek spośród personelu firmy. W ośrodku leczniczym udziela się bezpłatnej pomocy i porady dla pracowników i członków ich rodzin.

Podobnie jak w f-mie „Pebeco” przedstawia się sytuacja w prywatnej firmie J. i S. Stempniewicz, przy ul. Marsz. Focha. Tutaj czerpanie działania wojenne nie dały się tak mocno we znaki, a zdewastowaniu fabryki zapobiegła gorliwość pracowników oraz ofiarność jej długoletniego kierownika ob. Rogali. Natomiast na otwartych na Poznań w 1944 r. zniszczył najważniejszy dział produkcji — perfumierię. Okupant, nosząc się z zamiarem przeniesienia fabryki na teren zamieszkały, nie dbał o nadbudowanie zniszczonego piętra, co wpłynęło oczywiście na to, że obecnie fabrykacja perfum jest zupełnie minimalna. Produkcja innych kosmetyków nie jest

obecnie tak daleko posunięta jak przed wojną, i ogranicza się tylko do fabrykowania mydła, pudrów, pasty do zębów i kremów.

Firma Stempniewicz zatrudnia obecnie około 100 pracowników.

Wobec stosunkowo dużego zniszczenia, jakie dotknęło dwie wymienione fabryki, trzecia firma na terenie Poznania — Falkiewicz — wysłała z działów wojennych stosunkowo mało. Przedsiębiorstwo rozpoczęło już produkcję środków kosmetycznych i drogerijnych, pomijając na razie produkcję perfum z uwagi na brak spirytusu. Starania w celu uruchomienia działu perfumierijnego mają dać niebawem pozytywne wyniki.

Fabryka, zatrudniająca w chwili obecnej dwudziestu pracowników, nie posiada stołówki, ale pracownicy otrzymują w zamian dwa razy w miesiącu przydział żywnościowy, finansowany przez kierownictwo.

Reasumując informacje zaczerpnięte w trzech placówkach przemysłu kosmetycznego możemy śmiało stwierdzić, że głównym brakiem w uzyskaniu dość wysokiej stopy produkcji jest brak surowca i opakowań oraz zniszczenie urządzeń. Niezależnie jednak od tego, dzięki energicznemu kierownictwu i dzielnemu personelowi wszystkie trzy fabryki są czynne, a kierownicy ich zapewniają, że w krótkim czasie zniszczenia, jakie w fabrykach powstały, zostaną naprawione a fabrykaty osiągną taką samą sławę, jaką miały przed wojną.

eu—co.

Harcerki piszą...

Czuwaj! Tu Zielona Góra!

Rodzicom, wszystkim naszym przyjacielom i sympatykom, przesyłamy serdeczne pozdrowienia.

Czujemy się tu wyborczy wśród tych bezkresnych sadow i zieleni. Z dumą wkroczyliśmy do miasta jako pierwsza harcerska drużyna z Poznania i pomimo przemęczenia po podróży, śpiewaliśmy ile nam sił w piersiach starczyło nasze polskie, harcerskie piosenki. Tu i ówdzie otwierali się okna i twarze naszych rodaków witały nas uśmiechem radości. Potem, wśród ciszy pełnej wzruszenia, na wkopany przez nas maszcie, wysoko ponad miastem załapał po raz pierwszy od wieków, nasz obozowy biało-czerwony sztandar.

Odtąd codziennie szeregami, ochotczo, ze śpiewem na ustach maszerujemy na zbiór owoców, których jest tutaj bardzo dużo i najwyższy już czas, żeby je zebrać, a tym samym zachować od zniszczenia.

Konkurs na pomnik Bohaterów

Zarząd Miejski w Poznaniu, oddział Planowania Rozbudowy Miasta na zlecenie ob. Wojewody ogłasza Konkurs na opracowanie szkicowego pomnika, który ma stanąć na Cmentarzu Bohaterów w Poznaniu, w 1945 r.

Idea pomnika

W walkach z najeźdźcą hitlerowskim legło na polu chwały w Poznaniu i okolicy w pierwszych miesiącach br. łącznie ze zmarłymi w szpitalach z odniesionych ran około 5000 żołnierzy Armii Czerwonej i ramię w ramię walczących żołnierzy Wojska Polskiego. Ciała tych bohaterów grzebano w różnych miejscach, a ich mogiły i rozrzucone są w różnych miejscach miasta.

Dla oddania prochom poległych należnej czci powstaje „w Poznaniu specjalny „Cmentarz Bohaterów”.

Będzie to zespół grobów indywidualnych oraz pewna liczba bratnich mogił zbiorowych, które pomieszczać zwłoki niezapamiętanych.

Na tym terenie zostanie wzniesiony pomnik, który ma być świadectwem pamięci o poległych oraz symbolem odniesionego zwycięstwa.

Opis przyjętego założenia „Cmentarza Bohaterów”

Na teren cmentarza zostały przeznaczone stoki cytadeli, w miejscu gdzie wylęgają na nie Wały Leszczyńskiego, przebiegające pod wiaduktem kolejowym aż do przecięcia z ul. Pod Stokami. Na wznośzarych stoku, wśród stoków cytadeli rozmieszczone zostaną tarasowe mogiły, wśród których wzniesienie będzie główna aleja 10 m szerokości, będąca przedłużeniem kierunku Wałów Leszczyńskiego oraz poprzeczne alejki, biegnące wśród rzędów mogił ułożone w/g ukształtowania terenu. Między wiaduktem kolejowym i cmentarzem poprowadzony jest plac, który służyć będzie jako miejsce zebrań publicznych dla biorących udział w uroczystościach składania hołdów poległym Bohaterom.

Miejsce cmentarza i szkielet sytuacyjny zostały uzgodnione i zaakceptowane przez przedstawicieli Wojsk Radzieckich, władz wojewódzkich i miejskich.

Temat konkursu

Konkurs ma na celu uzyskanie najlepszej koncepcji ukształtowania pomnika, który był: oddawał wyżej omówioną ideę zasadniczą, był wpisany w całość kompozycji cmentarza, stanowił należyte zamknięcie perspektywiczne Wałów Leszczyńskiego (wiadukt kolejowy po przebudowie

stanowiąc będzie podnoże tej kompozycji), stanowił odpowiedni akcent w sylwecie tej części miasta, oraz był wykonany w konstrukcji, jaką możnaby zrealizować w najkrótszym czasie. Wysokość pomnika pozostawia się do uznania projektujących.

Warunki konkursu

Projekt pomnika ma być przedstawiony w 4-ach widokach bocznych, rzutach poziomych i przekrojach niezbędnych do wyjaśnienia całości koncepcji — wszystko w skali 1—50 — oraz perspektywicznie z miejsca A.

Na planie sytuacyjnym rozplanowania cmentarza (załącznik nr 2 materiałów konkursowych) należy wyznaczyć dokładnie sytuację pomnika, podając odpowiednie dane. Rzut poziomy pomnika powinien też wyznaczyć kompozycję najbliższego otoczenia pomnika (np. wielkość ewentualnego placu przy pomniku, stopni doprowadzających itp. szczegółów, mających wpływ na wykazanie i ocenę całej kompozycji).

W opracowaniu graficznej części projektu obowiązują technika czarno-biała.

Projekt powinien być zaopatrzony opisem technicznym, omawiającym konstrukcję zasadniczą, tworzywo ewentualnej zewnętrznej okładziny i barwę tego materiału.

Pożądane makietę oraz fragmenty zdobnicze.

Ostateczny termin składania prac ustala się na godz. 12-tą dnia 16 sierpnia br. pok. 413 ul. Dąbrowskiego 12, IV piętro. Prace zgłaszane na konkurs powinny być nadesłane w zapieczętowanym kopertach z dodatkową kopertą wewnątrz, także zapieczętowaną, zawierającą nazwisko i adres projektantów. Odpowiedzi na dodatkowe pytania na temat konkursu udzielać będzie w godzinach biurowych Sekretarz Konkursu pok. 417, ulica Dąbrowskiego 12, IV piętro.

Za najlepsze prace przyznane będą nagrody w wysokości: nagroda I-sza 15.000,— zł; nagroda II-ga 12.000,— zł; nagroda III-cia 9.000,— zł; oraz 3 zakupy po 4.000,— zł.

Sąd konkursowy zastrzega sobie prawo innego podziału ogólnej kwoty, przeznaczonej na nagrody. Prace nagrodzone stają się własnością Zarządu Miejskiego w Poznaniu.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru do realizacji pracy spośród nagrodzonych, względnie zakupionych i ewentualnej adaptacji.

Prace nienagrodzone i niezakupione zostaną zwrócone z okazywaniem numeru, za którym projekt został na konkurs zgłoszony.



Sobota, dnia 4 sierpnia 1944 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki — Dominika.
Kalendarz słowiański — Ostromira.

Narodowy Instytut Postępu

Przed kilku dniami powstała w Poznaniu instytucja społeczno-naukowa pod nazwą „Narodowy Instytut Postępu”. Celem Instytutu Postępu jest badanie i ułatwianie realizacji wszystkich, co może być uważane za postęp w sensie technicznym, ekonomicznym, kulturalnym i społecznym. Tego rodzaju instytucja może się przyczynić skutecznie do zalecenia bodaj części wielkich i dotkliwych ran spowodowanych przez wojnę.

Pierwszy wykład wygłosił w sobotę, dnia 4 bm., o godz. 18-tej, wojewoda dr Widy-Wirski, na temat: „Teoria pobudek czynów ludzkich jako zadanie chwili dla polskiej nauki”, w sali nr 1 Akademii Handlowej przy ul. Wąły Zygmunta Staroży 2/3.

Jedziemy do Puszczykowa

W ostatnim dniu tygodnia P. C. K. Oddział P. C. K. na powiat poznański urządza w Puszczykowie, w lesie przy dworcu wielką zabawę ludową, połączoną z kermaszem i „Wesołym Miasteczkiem”. Przygrywać będzie orkiestra. Początek o godzinie 15-tej.

Jajka na kartki żywnościowe

Od dnia 7 bm. będą punkty rozdzielcze sprzedawać na sierpniowe kartki żywnościowe kat. I odcinek 28 różne po dwa jajka na osobę.

P. P. S. rannym żołnierzom

W dniu 29 ub. miesiąca w szpitalu ewakuacyjnym przy ul. Działynskich odbyła się skromna uroczystość wietowania rannych żołnierzy polskich przez działnicę Komitet P. P. S. Poznań-Śródmieście. Po przemówieniu powitalnym ob. Kraszewskiego, oraz odegraniu przez orkiestrę miejską szeregu utworów — rannych obdarzono ciastkami, cukierkami i zakąskami. Komitet dziękuje wszystkim firmom poznańskim oraz prywatnym osobom, które przyczyniły się do uświetnienia wietacji za złożone dary i pomoc. Równocześnie komitet prosi społeczeństwo o składanie dalszych ofiar na rzecz rannych. Potrzebne są m. in. dary w naturze, owoce, jarzyny i środki żywnościowe — które składać można w sekretariacie P. P. S. — przy ul. Działynskich 13, m. 6. Na życzenie komitet odbierze dary u ofiarodawcy.

Ekshumacja zwłok

na cmentarzu starogarnizonowym

Wydział Techniczno-Budowlany Zarządu Miejskiego przystąpił do budowy pomnika bohaterów Armii Czerwonej na cmentarzu starogarnizonowym. Na cmentarz ten zostaną przeniesione zwłoki wszystkich pochowanych w mieście żołnierzy rosyjskich.

W związku z pracami ziemnymi przy planowaniu terenu cmentarnego zachodzi konieczność ekshumacji zwłok Polaków, spoczywających na cmentarzu mniej niż 20 lat.

Upraszta się zainteresowanych o oznaczenie mogił, nieposiadających nagrobków, a podlegających ekshumacji. Zgłoszenia należy skutecznie na cmentarzu starogarnizonowym przy ul. Pod Stokami w godzinach od 7.30 do 15.30 do dnia 11 sierpnia 1945 r.

Małe teatryki poznańskie

zdają egzamin

Mamy znów do zanotowania kilka udanych przedstawień Teatryku Marionetek, który swe zadanie przeniesienia naszych milusińskich do kraju baśni spełnia znakomicie, powodując niekłamany zachwyt swych małych widzów. Ostatnio teatrzyk wystawił prześliczną bajkę „Kubuś Wedrówiec” układu ob. Strugarka, ciesząc się znaczną frekwencją dzieci.

Drugą bardzo udaną imprezą, która zasługuje na szczególną uwagę było uroczyste zakończenie roku w Szkole Młodocianych Nr 5, zorganizowane przez klasę A pod kierownictwem ob. Szadeberg. Na program złożyły się śpiewy, deklamacje zbiorowe, i indywidualne, oraz tańce narodowe. Patriotyzm, humor i pogoda młodzieży, owiana urokiem strojów narodowych dały rzeczywiście miłą chwilę dla widzów i nie mniej radości dla młodocianych artystów, których poziom gry wywoływał szczerą i żywą reakcję widzów.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że dochód z obu imprez przeznaczono na opiekę dworcową, a więc najbardziej aktualne zagadnienie społeczne. Młodzież rozumie więc niedolę rodaków i zna troski naszych władz.

Niedzielne igrzyska sportowe

Pięściarze Poznania na starcie
14-krotny drużynowy mistrz Polski „Warta” poznańska sprowadza na rewanżowe spotkanie pięściarskie mistrza Pomorza — Bydgoski Klub Bokserski. To sensacyjne spotkanie odbędzie się o godz. 18-tej na boisku Warty przy ul. Rolnej. Drużyny wystąpią w nast. składach: waga — musza: Łada — Dominiani; kogucia: Borowicz — Koziołek III; piórkowa: Zalewski — Frankowski; lekka: Rinke — Wojtkowski; półśrednia: Pietrasik — Vogt; średnia: Kuligowski — Sobczak; średnia: Bednarz — Jarecki; półciężka: Wiczorek — Szumura.

Lekkoatletyka
„Warta” — pięciokrotny mistrz Polski, urządza o godz. 9-tej na boisku swym przy ul. Rolnej zawody lekkoatletyczne. Zgłoszenia na miejscu.

Pilka nożna
„Legia” II — „Naprzód” II o godz. 11-tej na boisku przy Stadionie Miejskim.

„Polonia” — „Stella” (Zabikowo) o godz. 16-tej na boisku przy Stadionie Miejskim, ul. Gdańska.

„Dab” — Harcerski K. S. (Szamotyły) o godz. 11-tej na boisku „Areny”, al. Reymonta. Przedmecz juniorów „Dab” — „Pogon”.

„Warta” I i II — „Zjednoczeni” I i II o godz. 11-tej na boisku przy ul. Bukowskiej nr 53.

„Warta” — H. C. P. o godz. 11-tej na boisku „Warty” przy ul. Rolnej. Przedmecz drużyn juniorów.

„Legia” — „San” o godz. 16-tej na boisku „Areny”, al. Reymonta. Przedmecz juniorów „Polonia” — „San”.

Sport w sobotę

„Admira” II — „Zjednoczeni” II o godz. 17-tej na boisku przy ul. Bukowskiej.

